

# VII Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe

*„Po polsku o historii”*

dla uczniów kl. IV-VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych  
i ponadgimnazjalnych  
w roku szkolnym 2019/2020



**ETAP wojewódzki**

**28 października 2019 roku**

## **Instrukcja dla osoby czytającej dyktando**

Szanowni Państwo!

1. Tekst należy przeczytać trzykrotnie:
  - a) pierwszy raz – w całości
  - b) drugi raz wolniej, dyktując po jednym zdaniu, zapowiadając kolejny akapit
    - każde zdanie wielokrotnie złożone należy podzielić na mniejsze, logiczne części, zgodnie z interpunkcją, a następnie przeczytać to zdanie jeszcze raz w całości
    - znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane
  - c) trzeci raz – znów w całości.
2. Łączny czas dyktanda (kodowanie, pisanie dyktanda i oddanie pracy) nie może przekroczyć 45 minut.
3. Udział w Konkursie ma być dla uczniów przede wszystkim okazją do rozwijania zainteresowań i dociekliwości poznawczej, dlatego zadbajmy o spokój i tonujmy emocje.

***Dziękujemy!***

## **Tekst dyktanda dla uczniów klas VII-VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ**

### **Kody niestraszne Polakom, czyli matematyka na wojnie**

Wkrótce po I wojnie światowej do nadawania zaszyfrowanych wiadomości zaczęto wymyślać przeróżne maszyny, z których bodajże najpopularniejszą była elektromechaniczna niemiecka maszyna szyfrująca – Enigma. Było to urządzenie przenośne, przypominające walizkę, które kodowało wiadomości za pomocą skomplikowanego systemu. Stanowiło jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic III Rzeszy. Poznanie zamierzeń przeciwnika pozwoliłoby na sabotaż jego działań i zapewniło bezpieczeństwo państwa, toteż pokonanie Enigmy stało się dla polskiego wywiadu wyzwaniem priorytetowym, ale i horrendalnie trudnym. Przełom nastąpił, gdy w Biurze Szyfrów zatrudniono trzech młodych matematyków z Uniwersytetu Poznańskiego: Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Zygalskiego. Pod koniec 1932 roku Rejewski złamał Enigmę po raz pierwszy, ale nie ostatni.

W obliczu zagrożenia wojną Polacy podzielili się swą bezcenną wiedzą z kryptoanalitykami francuskimi i angielskimi. Rozpoczął się swoisty wyścig z Niemcami: czy nasi rozszyfrują supertajne depesze, zanim tamci tak skomplikują mechanizm, że dekryptaż będzie niemożliwy? Tymczasem po kampanii wrześniowej polscy deszyfranci zostali ewakuowani do Francji, a główny ciężar tej walki spoczął na Brytyjczykach i to im przypisuje się największe zasługi. Warto jednakże przywołać opinię naukowców z Muzeum Historii Polski: „Gdyby Polacy nie złamali szyfru Enigmy, aliantom może by i się to z czasem udało, ale zanim by to nastąpiło, ponosiliby katastrofalne straty”.

A jednak ten wyczyn polskiego umysłu przez parędziesiąt lat pozostawał kompletnie nieznany, tak w kraju jak i za granicą. Jerzy Różycki zginął podczas wojny w katastrofie statku pasażerskiego na Morzu Śródziemnym. Henryk Zygalski na zawsze pozostał na emigracji. Jedynie Marian Rejewski powrócił po wojnie do Polski, zachowując w tajemnicy przed peerelowską bezpieką swój wyczyn. Pochowany w Warszawie na Powązkach ma – podobnie jak pozostali bohaterowie tej mało znanej historii – swój drugi symboliczny grób w Krakowie w podziemiach kościoła Świętych Piotra i Pawła.